

# Miesięcznik

# Ubezpieczeniowy

ISSN 1732-2413 • WSZYSTKO, CO TRZEBA WIEDZIEĆ O RYNKU UBEZPIECZEŃ • TOM 18 | NUMER 2 | LUTY 2021 • 4 LUTEGO 2021



© bnorbert3/stock.adobe.com

W N U M E R Z E :

## Ubezpieczenia samorządowe:

ubezpieczyciele, podejście samorządów, rekomendacje brokerów

Dariusz Zajączkowski o „trudnych czasach”/Zarządzanie/Zmiany klimatyczne/Art. 816 k.c.

SAMORZĄDY

# Ubezpieczenia wzajemne

► też by chcieli dostawać nawet symboliczne podwyżki. Paruprocentowa inflacja znacznie to ułatwia. W odszkodowaniach inflacja ma wpływ na ich wysokość w ubezpieczeniach majątkowych i odpowiedzialności cywilnej. Przy paruprocentowej inflacji wpływ inflacji na wysokość średniej szkody w skali roku ma działanie trzeciorzędne. W masowych ubezpieczeniach komunikacyjnych rozkładamy zresztą inflację na czynniki pierwsze i nie interesuje nas o tyle indeks publikowany przez GUS, o ile zmiana cen części samochodowych oraz koszt robocizny w warsztatach.

Z długoterminową inflacją odszkodowań spotykamy się w ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej. Roszczenia ze szkód osobowych są powiązane z inflacją, ale znów wydaje się, że inflacja GUS stanowi znikomą część inflacji „wyroków sądowych”.

Długoterminowo czynnikiem istotnym dla ubezpieczycieli jest nie tyle inflacja, ile różnica pomiędzy stopami procentowymi a inflacją. Przyszłe koszty obsługi portfela zawartych polis stanowią element najlepszego oszacowania rezerw i są obciążone zakładaną przyszłą inflacją. Jeśli oczekiwania rynkowe dotyczące inflacji rosną, to rezerwy rosną. Zazwyczaj wtedy rosną też oczekiwania dotyczące przyszłych stóp procentowych zmniejszające rezerwy poprzez ich dyskonto. Sytuacja, z jaką mamy do czynienia obecnie, tzn. spadające stopy procentowe przy rosnącej inflacji, jest zatem bardzo niekorzystna. Wydaje się, że wynika ona wyłącznie z interwencji państwa i na dłuższą metę (kilka lat) nie jest do utrzymania.

Absolutnie nie jest moją intencją przekonywanie kogokolwiek, że inflacja jest dobra. Inflacja uderza zarówno w pracowników, zmniejszając im oszczędności i zarobki, jak i akcjonariuszy, którym deprecjonuje zainwestowany w spółkę kapitał. **Paruprocentowa inflacja jest po prostu wygodna dla zarządzających zakładem ubezpieczeń.**

W dłuższej perspektywie przewidywana inflacja, stopy walutowe i kursy walut są ze sobą powiązane. Gdyby tak nie było to stworzyłoby to możliwość trwałego arbitrażu – generowania przychodów znikąd – odpowiednikiem tego w fizyce jest *perpetuum mobile* (generowanie energii znikąd). Rok 2020 choć mniej stabilny od kilku poprzednich nie wydaje się być jako przesadnie zły. □

Idea ubezpieczeń wzajemnych, jak idea samorządności, opiera się na budowaniu wspólnoty. I ma coraz więcej zwolenników wśród samorządów, które przystępują do T UW PZUW. – **RAFAL KILIŃSKI**

Ubezpieczenia wzajemne są jak przyjaźń. Na dobre i na złe. Na lata, a nie doraźnie. Polegają na współpracy w imię wspólnej ochrony, a nie zysku. Ubezpieczeni tworzą tzw. związki wzajemności członkowskiej, a ich wspólnym interesem jest jak najniższa cena przy jak najszerzej ochronie.

Należące do Grupy PZU Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Polski Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych to drugie pod względem dynamiki rozwoju towarzystwo ubezpieczeń wzajemnych na świecie. W ciągu 5 lat zdobyło niemal jedną trzecią rynku ubezpieczeń wzajemnych w Polsce. Ubezpiecza ponad 400 swoich członków.

**BEZ PRZETARGU**

Samorządy – oprócz podmiotów medycznych i dużych firm – odgrywają ważną rolę w działalności T UW PZUW. Zaczynaliśmy od zdobywania zaufania niewielkich gmin, a już po 2 latach postawiła na nas metropolia – miasto Łódź. Kolejny rok korzysta z naszej oferty, dając dowód korzyści płynących ze współpracy. Licząca 700 tysięcy mieszkańców Łódź jest „żywą reklamą” wzajemności w ubezpieczeniach. Ubezpieczamy też mniejsze miasta, jak Słupsk, zupełnie małe, jak Nasielsk oraz wiejskie gminy.

**Z punktu widzenia samorządowców atutem ubezpieczeń wzajemnych jest brak konieczności ogłaszania przetargów na wybór ubezpieczyciela, a jednocześnie maksymalna transparentność.**

Wynika z samej istoty ubezpieczeń wzajemnych, w których ubezpieczony nie jest klientem towarzystwa ubezpieczeniowego, lecz jego członkiem. Ma pełen dostęp do dokumentacji finansowej towarzystwa i wpływ na kluczowe decyzje.

Procedury przetargowe sprzyjają mechanicznemu przeklepaniu sztywno określonych warunków zamówienia z jednego dokumentu do kolejnego, a więc do



**Rafał Kiliński,**  
prezes T UW PZUW.

tzw. specyfikacji istotnych warunków zamówienia, bez eksperckiej analizy i uwzględnienia rzeczywistych potrzeb. W takiej dziedzinie, jak ubezpieczenia, automatyzm jest obciążeniem. Utrudnia diagnozowanie zmieniających się zagrożeń i dostosowanie do nich warunków ubezpieczenia. Dlatego proponujemy indywidualne podejście do każdego ubezpieczonego. Oferta jest szyta na miarę dla każdego, a krojczy, a więc eksperci od oceny zagrożeń i szacowania ryzyka, zdejmują tę miarę co do milimetra.

**TRADYCJA I NOWOCZESNOŚĆ**

Wzajemność w ubezpieczeniach sięga samych korzeni działalności ubezpieczeniowej w Polsce. Na solidarności, współpracy i wzajemnym wsparciu w potrzebie opierały się pierwsze, powstające na ziemiach polskich jeszcze w czasach zaborów towarzystwa ubezpieczeniowe. Miały przy tym patriotyczny charakter, niosąc wsparcie polskim rzemieślnikom, rolnikom i przedsiębiorcom. Sukcesem T UW PZUW jest to, że historycznej idei ubezpieczeń wzajemnych nadało nowoczesny wymiar.

Dziś wzajemność, którą proponujemy, nie sprowadza się do tego, by wrzucać pieniądze do jednego worka i rekompensować straty tym, których dotknie nieszczęście. Rzecz w tym, by tym nieszczęściom zapobiegać, a temu służą metody rodem z XXI, a nie XIX wieku. Mamy do dyspozycji najlepszych specjalistów od analizy rynku i underwritingu, a więc

oceny ryzyka, a także najnowocześniejsze narzędzia. Jednym z nich jest PZU Lab, wydzielona część tzw. *risk engineering*, w której pracują eksperci od inżynierskiej oceny ryzyka ubezpieczeniowego i jego optymalizacji.

Nie ma przy tym „jednego worka”, w którym tkwią wielkie komercyjne spółki i małe samorządy, a ci obarczeni mniejszym ryzykiem płacą za ryzyko innych, dokładając do własnej składki. Przeciwnie, tworzymy tzw. związki wzajemności członkowskiej, a więc takie T UW-y w T UW-ie, które rozliczają się w ramach swojej grupy. W przypadku samorządów są nawet oddzielne związki dla małych gmin, np. wiejskich i oddzielne dla miast.

**Skuteczne minimalizowanie ryzyka jest atutem T UW i najlepszą ochroną dla kieszeni ubezpieczonych.** Jeśli kwota zebrana ze składek ubezpieczonych nie zostanie wykorzystana na pokrycie szkód, trafia z powrotem do nich. Mogą ją wypłacić, przelewając na konto, zaliczyć na poczet przyszłej składki w kolejnym okresie ubezpieczeniowym albo zdecydować o przeznaczeniu nadwyżki na kapitał rezerwowy, dzięki czemu wzrasta wartość polis.

### TROSKA O MIESZKAŃCÓW

Minimalizowanie ryzyka ma również bardzo ważny dla samorządów społeczny wymiar. Pozwala uniknąć zdarzeń o nie-

przeliczalnych na pieniądze skutkach – ludzkich nieszczęść i tragedii, które dotykają mieszkańców w sposób bezpośredni. To szczególnie istotne w przypadku samorządów, których zadaniem i rolą jest troska o całą wspólnotę i o pojedynczych ludzi, którzy je wybrali. Brak zapobiegliwości i przezorności może być dyskwalifikujący dla samorządowej władzy.

Dlatego eliminowanie ryzyka zaczyna się już na elementarnym poziomie. Jeśli gmina planuje jakąś inwestycję, np. budowę hali sportowej, to wspieramy ją już na etapie projektu. Inżynierowie ryzyka i specjaliści z PZU Lab analizują projekt pod kątem ewentualnych zagrożeń. Oceniają ryzyko pożaru, zaważenia i innych groźnych sytuacji po to, by zapewnić maksimum bezpieczeństwa.

Równie wnikliwa analiza poprzedza zawarcie umowy ubezpieczenia. Celem jest nie tylko szacowanie szkodowości w różnych dziedzinach, by na tej podstawie określić wysokość składki i zakres ubezpieczenia, ale właśnie eliminowanie ryzyk i zagrożeń: aktualnych i potencjalnych, które mogą się pojawić.

Stawiamy na długoletnią współpracę. Im lepiej zdiagnozujemy ryzyka, także w długiej perspektywie, tym skuteczniej uda się je eliminować. Im więcej szkód uda się uniknąć, tym niższą składkę będziemy

mogli z czasem proponować. Dlatego tak ważne jest indywidualne podejście do każdego ubezpieczonego.

### CODZIENNA POMOC

To indywidualne podejście ma również codzienny wymiar w postaci organizowanych przez nas warsztatów, szkoleń i udzielanych przez ekspertów konsultacji. Znajduje też wyraz w finansowanych z budżetu prewencyjnego T UW PZUW projektach. To np. rozbudowa miejskich i gminnych systemów monitoringu czy – jak w Łodzi – sfinansowanie zabezpieczenia przeznaczonych do remontu lub rozbiórki kamienic, by odpadający z nich tynk nie wyrządził nikomu krzywdy.

W ten sposób dbamy o bezpieczeństwo mieszkańców. Chroniąc ich samych, chronimy miasto czy gminę przed ewentualnymi roszczeniami ze strony osób, którym przydarzyłoby się coś złego. Ale zapewniana ochrona to również prawne bezpieczeństwo przed wyłudzeniami odszkodowań.

Przykładamy dużą wagę, by je eliminować. Z sukcesem. Niedawno łódzki sąd skazał mieszkankę tego miasta, która domagała się wysokiego odszkodowania za to, że rzekomo skręciła nogę na nierównym chodniku w Łodzi, podczas gdy była w tym czasie na nartach w Austrii i to tam spotkał ją wypadek.

### WIARYGODNOŚĆ I SIŁA

Za T UW PZUW stoi wiarygodność i siła największej w Europie Środkowo-Wschodniej grupy finansowej, czyli PZU. Wyznacznikiem wiarygodności i siły samego T UW PZUW jest przyznany Towarzystwu przez międzynarodową agencję S&P rating na wysokim poziomie A-.

**Jesteśmy jedynym towarzystwem ubezpieczeń wzajemnych w Polsce i jedną z 4 zarejestrowanych w Polsce firm ubezpieczeniowych, która legitymuje się ratingiem prestiżowej agencji S&P.** Dla ubezpieczonych u nas samorządów ma to również praktyczny wymiar. Może być ważnym argumentem dla tych, które muszą pokazać swoje zabezpieczenia, gdy ubiegają się o zewnętrzne dofinansowanie, np. z funduszy europejskich.

Samorządność i współpraca sprawdzają się zarówno w gminach, jak i w ubezpieczeniach. Samorządność i ubezpieczenia wzajemne są jak krewni. Odwołują się do tych samych wartości, opartych na solidarności i trosce o dobro wspólne. □

### Jak to działa – krok po kroku

- 1. Deklaracja.** Samorząd zgłasza akces do T UW PZUW. Jeśli zostaje przyjęty, płaci 100 zł za wykupienie udziału w towarzystwie i wpisowe w wysokości od 500 zł – w zależności od wielkości gminy. Zyskuje pełne prawa jako członek T UW PZUW. Dotyczy to także wglądu w finanse towarzystwa.
- 2. Analiza.** Do gminy przyjeżdżają eksperci T UW PZUW, by zbadać jej potrzeby i ryzyka. Na tej podstawie proponują optymalne rozwiązanie – zakres ubezpieczenia i wysokość składki, która może w kolejnych latach spadać. Finałem jest podpisanie umowy.
- 3. Pomoc.** T UW PZUW na bieżąco współpracuje z samorządami, organizując wspólne warsztaty, diagnozując problemy i wypracowując rozwiązania na rzecz minimalizowania ryzyka. Wspiera je w prewencyjnych projektach służących bezpieczeństwu mieszkańców.
- 4. Składka.** Jeśli nie ma szkód albo ich wartość jest niska, powstaje nadwyżka. Nie jest zyskiem T UW PZUW, ponieważ towarzystwo działa na zasadzie non-profit. Pieniądze wracają do ubezpieczonych na bazie wzajemności, a od ich decyzji zależy, jak je spożytkować.